

Orzeł Biały

Słuchanie Legendy o Lechu, Czechu i Rusie Marty Berowskiej.

Legenda o Lechu, Czechu i Rusie

W bardzo dawnych czasach, kiedy wszyscy Słowianie mieszkali obok siebie, spotkali się trzej bracia, przywódcy rodzin:

Lech, Czech i Rus. Bracia uradzili, że nadeszła pora, by się rozdzielić i poszukać nowych krain na swoje siedziby. Ziemia, którą do tej pory zamieszkiwali nie może ich już wyżywić. W lasach brakuje zwierzyny, w rzekach ryb. Susza sprawiła, że zabrakło także zboża.

– Cóż począć musimy poszukać nowych miejsc dla naszych rodzin – rzekł Lech, najmłodszy z braci.

– Czas ruszyć w drogę, każdemu wyznaczymy inny kierunek. Znajdziemy nowe ziemie, żeby nam się żyło spokojnie i dostatnio – odpowiedział najstarszy brat Rus.

I tak się stało. Podzielili się dobytkiem i każdy z braci ruszył w drogę na czele swojej gromady. Najpierw szły konne straże, za nimi wozy z kobietami i dziećmi, potem starszyzna plemienna, a na końcu pędzono stada bydła.

Droga była trudna. Mijali wzgórza i doliny, znużeni szli dalej. Pewnego dnia rozdzielili się. Rus ze swoją rodziną powędrował na wschód, wybrał krainę równin i zielonych stepów, poprzecinaną rwącymi rzekami. Niedługo później odszedł na południe Czech ze swoją rodziną. Wybrał krainę górzystą, bogato zalesioną. Założył swoje państwo u stóp góry Rzip.

Najdłużej ze swoim rodem wędrował Lech. Wytrwale podążał naprzód i nie przeczuwał, że i jego wędrówka wkrótce się zakończy. Pewnego dnia jego orszak zatrzymał się, bo ludziom i zwierzętom należał się odpoczynek. Stanęli więc na rozległej łące. W pobliżu było źródło czystej wody, a rosnące nie opodal rozłożyste dęby dawały schronienie przed słońcem. Lechowi bardzo spodobała się ta kraina. Po uzgodnieniu ze starszyzną, zdecydowali, że mogą tu zamieszkać.

– Popatrzcie dookoła, ta ziemia wydaje mi się tak piękna, że chciałbym pracowicie ją zagospodarować. Tu zbudujemy nowy gród – zaproponował Lech zebranym współbraciom.

Starsi mężczyźni zamilkli i pokiwali głowami. W końcu odezwał się najstarszy członek rodu. Westchnął i powiedział:

– Myślę, że i dla nas nadeszła pora, by zakończyć wędrówkę. Piękną ziemię wybrałeś, Lechu. Zostaniemy tutaj i zbudujemy gród.

– Tak, tak... odrzekli wszyscy po cichu, bo byli już bardzo zmęczeni.

– Czekam tylko na jakiś znak, który wskaże nam, że dobre wybraliśmy miejsce na nasz dom – westchnął Lech i rozejrzał się. Zobaczył orła siadającego na gnieździe wśród gałęzi pobliskiego dębu.

– To dobry znak! – zawołali wszyscy zebrani.

– Ten ptak będzie nas chronił przed wszelkim złem – odrzekł Lech.

Na polanie zbudowano gród, a potem miasto. Na pamiątkę orlego gniazda gród nazwano Gnieznem, a wizerunek orła znalazł się na herbie państwa polskiego, które według tej oto legendy pochodzi od Lecha.

Marta Berowska

Rozmowa na temat treści legendy. Rodzic zadaje dziecku pytania: Jacy są bohaterowie legendy? Jak nazywał się brat, który założył państwo polskie? Co skłoniło Lecha do zbudowania grodu? Jak nazwano gród?

Omówienie godła i flagi Polski.

Dzieci 6- letnie karty pracy „Trampolina sześciolatka” część 5 str. 4 i 5

Dzieci 5- letnie karty pracy „Trampolina pięciolatka” część 4 str. 16